

## Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.  
Z przesyłką poczt. w kraju i zagranicą  
miesięc. 2 k. 50 h. } 3 k. — h.  
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłka 9 k. — h.  
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.  
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) na 1 wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petytowy lub jego miejsce 80 halerczy.  
Nekrologia za wiersz petyt. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerczy. Wyrazy grubszym piętrem liczą się podwójnie.  
Ceny oddzielnych numerów  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Piątek: 26 lutego.

Imiona. Rz.-kat. Dzisiaj: Anastazy p. — Jutro: Aleksandra A. — Gr.-kat. Dzisiaj: Martyniana. — Jutro: Arkęgentyna. — Słow. Dzisiaj: Mirosława. — Jutro: Wiaroslawa.

Wschód słońca 6:55, zachód 5:53.

**Nabożeństwa.** Dzisiaj nabożeństwo pasyjne o godz. 9 u O.O. Karmelitów (Msza św. z wystawieniem i kazaniem, poczem Gorzkie Żale). o godz. 2:30 popołudniu u O.O. Dominikanów z wystawieniem i nauką. — W kościele O.O. Jezuitów o g. 7 wiecz. piąta nauka rekolekcyjna dla pań i panien, pracujących w konfekcji damskiej.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum. Bibl. w dni powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtorek i piątek. 3—5. — Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz niedziel) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7 — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorek, śr., piątek i sob. 4—6 (dla prac. nauk. codz.). — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środ., sob. i niedz. 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedz. i poniedział. 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczenki (Czarneckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, śr., piątek i sob. 9—12 i 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyj. sztuk pięknych, (pl. Św. Ducha 1. 10) codz. 10—5. Opl. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Łatoura** (Trzeciego Maja 11) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę i święta 30 h., młodz. szkol. 20 h. Obecnie przeszło 70 prac art. mal. E. Kzimirowskiego. Okazów przemysłu krajowego, (pl. Halicki, dom Biesiadeckich) bezpłatnie.

**Foto-Plastikon** 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 20 do 27 lutego do widzenia: Pielgrzymka do Rzymu. Wstęp 20 hal.

**Odczyty i wykłady.** Dzisiaj: Szkoła nauk polit. (Teatralna 23, II p.) P. Władysław Studnicki „Stosunek Galicji do Austrii“ o godz. 7. — Pow. wykł. uniwersytetu. Prof. Twardowski: „Kształt zarys logiki“ (Długosza 6) o g. 6. — Prof. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej“ (Długosza 8) o g. 7:30. Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: dr. Kiełanowski: „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach“ (Akademicka 16) o g. 8 w. Tow. prawnicze: p. Popiel: „Krajowa ustawa komasacyjna“ o g. 7:30.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Dzisiaj: Walne zgromadzenie Tow. im. św. Salomei (Ratusz) o g. 4. — Banku Zaliczkowego o g. 5. — Tow. lekarskiego o godz. 6. (Dominikańska 11).

**Teatr miejski.** Dzisiaj o g. 7. „Luiza“, Jutro o g. 7: „Eros i Psyche“.

## WOJNA

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Zmiana wrażeń.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsze dzienniki wieczorne wiedeńskie przyznają, że urzędowy telegram o klęsce Japończyków pod Portem Artura wprowadził

50)

Ludwik Tracy.

## Tajemnicze zniknięcie.

POWIEŚĆ.

Brett znużył się szybko tem drobiazgowem badaniem. Zostawiając więc swemu towarzyszkowi dowoli szczegółowe badanie obu pokojów, gabinetu i sypialni, udał się do salonu, wybrał fotel, który mu się wydawał najwygodniejszy i usadowił się w nim, zapalił cygaro, aby mózgi rozmyślać swobodnie.

Kończył właśnie palić cygaro, gdy nagle uczynił odkrycie, które go zachęciło do dalszych rozmyślań.

Apartament pana Payne utworzony był z dwóch części, rozdzielonych korytarzem. Po prawej stronie mieścił się salon, wielki pokój sypialny i gabinet toaletowy; po lewej ręce był drugi pokój sypialny, sala jadalna, kuchnia i przedpokój. Na końcu korytarza wreszcie mieściły się gabinety, mała łazienka i pusty pokój, który niewątpliwie był przeznaczony na pomieszczenie służącego.

Umeblowanie wogóle, jak zaznaczyliśmy, było w dobrym gatunku i bardzo dobrze przystosowane do całości. Ale Brett, usiadłszy przed kominkiem w salonie, odniósł nagle wrażenie, że urządzenie tego pokoju kompletnie różniło się od umeblowania pokojów innych.

Najwidoczniej meble w salonie nie były ustawione z tą samą starannością, co naprzykład w jadalni. Rozrzucano je na los przypadkiem, bez gustu, bez względu na sytuację, ani nawet na użytek, ja-

je w błąd. Dlatego też wszystkie komentarze o następstwach militarnych i politycznych rzekomej klęski Japończyków są nietrafne i niepotrzebne. Przeciwnie Japończycy dowiedli wielkiej energii i odwagi podejmując taki atak. Celem tego ataku było zaniepokojenie eskadry i załogi rosyjskiej w Porcie Artura, zdemoralizowanie i zmniejszenie żołnierzy rosyjskich, zastraszenie dowódców rosyjskich i naczelnego wodza, admirała Aleksiejewa i odebranie mu odwagi, aby nieśmiało wypłynąć na otwarte morze.

I w samej rzeczy admirał Aleksiejew przyznaje, że trzy krążowniki rosyjskie, które wypłynęły z portu, natychmiast zawróciły z drogi. Pogłoski, jakoby Japończycy stracili jeden albo dwa torpedowce, są także nieprawdziwe. Mogło zginąć kilkudziesięciu marynarzy japońskich, jest to bowiem rzeczą naturalną przy tak śmiałym ataku, świadczy on jednakowoż niesłychanie dodatnio o odwadze Japończyków, że tak śmiało i bez wahania podejmują się ekspedycję groźną bezwarunkowo śmiercią. Niepojętem jest, że admirał Aleksiejew w pierwszej chwili przysłał do Petersburga tak stanowczą, choć nieprawdziwą wiadomość, której zaprzeczenia późniejsze będą musiały bezwarunkowo skompromitować rząd rosyjski. Od tej pory biuletyny o zwycięstwach rosyjskich będą w Europie przyjmowane z wielkim niedowierzaniem.

### Do rzekomej klęski Japończyków.

Wiedeń. (Tel. wł.) Sprawozdawcy wojskowi dzienników tutejszych zwracają uwagę, że Japończykom podczas ataku nocnego z 23 na 24 bm. udało się przed wejściem do Portu Artura założyć szereg min wodnych. Przyznaje to także raport Aleksiejewa, który wspomina miny podwodne i jedynce pływających minach.

Następstwem tego założenia min podwodnych jest utrudnienie wyjazdu statków rosyjskich z portu na pełne morze. Rosyjanie nie mają prawa nazywać tego spotkania zwycięstwem.

Londyn. (Tel. wł.) Korespondencya Laffana donosi, że rosyjski oficer sztabowy z Portu Artura oświadczył korespondentowi dziennika „Daily Mail“ z Niuczwanu, że okręt „Retwizan“, który — jak depesze rosyjskie doniosły — miał się okryć sławę, jest bez ratunku uszkodzony.

Pancernik Carewicz i 3 krążowniki „Kanada“, „Nowik“ i „Askold“ będą mogły być naprawione.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail“ donosi z Czi-fu, że Japończycy przy ostatnim ataku stracili 3 statki, tak że eskadra pod dowództwem admirała Togo, liczy obecnie 13 okrętów, z tego 4 okręty liniowe i 9 krążowników.

kiemu miały służyć. Ten pokrycia foteli nie harmonizował z tonem obicia. Ładny stołeczek z różanego drzewa odwrócony był niewłaściwie, szufladką od strony muru. Waza chińska, jaką postawiono na tym stolczku, powinna była stać na kominku, gdzie umieszczony był inny podobny wazon, najwidoczniej przeznaczony na odpowiednika.

Były to tylko drobne, bagatelne szczegóły: Brett jednak wiedział z góry, wchodząc do mieszkania Mensmora, że nie znajdzie tam wypisanej w całości historii zabójstwa lady Delii. I kończąc cygaro, rozmyślał nad tem, co dostrzegł.

— Ten salon musiał być meblowany w ostatniej chwili! — mówił sobie. — Zdarza się to zresztą często w mieszkaniach kawalerskich! Inne pokoje urządzone były przez panią Hillmer i to przed przybyciem Alberta Mensmora do tego mieszkania. Mensmore po przybyciu zapewne sam zajął się umeblowaniem pokoju, który był jeszcze próżny. A jednak meble do tego salonu wybierała kobieta, i to niewątpliwie ta sama kobieta, bo widzę w ich wyborze ten sam gust charakterystyczny: można jednak twierdzić, że wybierała je nie zajmując się wcale ich przystosowaniem do pokoju i z pewnością nie zajmując się ich rozstawieniem. Ale widzę jeszcze coś więcej! Rzecz szczególna! te meble wyglądają tak, jakby były bardziej użyte, niż meble innych pokojów! Czyżby je nabyto prywatnie przy jakiejś sposobności? Oto ciekawy problem.

Brett był właśnie w tym punkcie swoich rozmyślań, gdy wejście Wintera przerwało mu swobodę rozmyślań.

— No i cóż? — zapytał adwokat. — Czy znalazłeś pan cokolwiek?

— Nie, ani nawet kawałka dziennika, mające-

Petersburg. (TBK.) Gen. Pflug donosi z Portu Artura pod datą wczorajszą: Od godziny 1 do 3 minut 30 rano, nieprzyjaciel ponownie zaatakował Port Artur, został jednakże na całej linii odparty. Szczegóły później.

### Strategia japońska.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Według nadeszłych tu wiadomości inżynierowie japońscy gorączkowo przygotowują zabezpieczenie pozycji na linii Ping-Jang-Genzan, a to w tym celu, aby armia przy ewentualnem niepowodzeniu nad rzeką Jalu mogła się na tę linię cofnąć.

### Zajęcie prowiantów.

Paryż. (Tel. wł.) Podług prywatnej depeszy z Czi-fu, Japończycy zajęli okręt prowiantowy przeznaczony dla Władywostoku.

Nagasaki. (TBK.) Władze japońskie skonfiskowały wielkie ilości mięsa wędzonego, które transportowano dla Rosji z San Francisco do Władywostoku.

Petersburg. (Tel. wł.) Agencya Laffana donosi, że z 16 parowców, które wiozą materiał dla Rosji z Antwerpii do Szangaju, jeden został schwytany przez Japończyków, innym grozi ten sam los.

### Zbrojenia Japończyków.

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesienia Laffana mieli Japończycy — jak twierdzi dziennik „Russ“ — zamówić w fabryce w Fiume 2100 nabojev torpedowych.

### Kabel strategiczny.

Waszyngton. (TBK.) Rząd Stanów Zjednoczonych uchwalił położenie nowego kabla między Japonią a wyspą Guana (Małe Antyle). Amerykanie zamierzają ten motywować, że ułatwienia, czynione dla handlu, nie naruszają neutralności. Położenie tego kabla ma na celu to, żeby Japonia w razie przerwania przez Rosję istniejącego dziś kabla japońskiego, nie była zupełnie izolowana.

### Aleksiejew do ludności mandżurskiej.

Londyn. (Tel. wł.) „Times“ ogłasza tekst manifestu, jaki Aleksiejew wydał do ludności Mandżurii. Manifest wychodzi z założenia, że japoński atak zmusił Rosję do bronięcia chińskiego terytorium przed inwazyją nieprzyjacielską i niedopuszczenia Japończyków do przekroczenia granic rosyjskich. — Ze względu na wspólne i ścisłe interesy Rosji i Chin, było właściwie obowiązkiem Chin połączyć się z Rosją przeciw podstępemu atakowi Japończyków. Ponieważ jednakże Chiny wolały bezzwrotnie przypatry-

go jakąś datę. Znaczna część papierów musiała być spalona w kuchni; z tego jednak co zostało wynika, że były to przedewszystkiem niewypłacone rachunki i korespondencye wierzycieli.

— A więc sądzisz pan, że z tego mieszkania umyślnie usunięto wszystko, co by mogło naprowadzić nas na trop?

— W istocie tak przypuszczam!

— A cóż teraz? Chcesz pan dalej prowadzić swoje poszukiwania?

— Tak! Ale powiedz mi pan, panie Brett! Zdaje mi się, że pan nie bardzo interesujesz się temi dochodzeniami! A przecież właśnie pan nalegałeś, aby się tu dostać i to nawet przez włamanie.

— W istocie, panie Winter, jestem cokolwiek rozczarowany w moich nadziejach. A zresztą ufam najzupełniej pańskiej bystrości, że jeśli tu jest cokolwiek ciekawego, pan niewątpliwie zwrócisz na to baczną uwagę. Proszę, nie zwracaj pan na mnie uwagi.

Winter ze swojej strony był także niemodo rozczarowany. Zaczynał się obawiać, że wyprawa do mieszkania domniemanego zbrodniarza nie przyda się absolutnie na nic.

— Sądząc po zużyciu tych mebli, zdaje się, że ten pokój był bardziej zamieszkały niż inne! — mruknął.

— Takie jest pańskie zdanie?

— Ah, mój panie! — zawołał inspektor podrażniony na nowo ironią, jaką odczuł w tonie słów Brett. — Ja w każdym razie czynię, co mogę, aby odkryć cokolwiek. Czy wolałbyś pan może, abym się wyciągnął w innym fotelu i zapalił fajkę?

(C. d. n.)

wać się, rozkazuje on wicekról Aleksiejew każdemu urzędnikowi chińskiemu w Mandżurji, aby rosyjskim wojskom podczas marszów nie czynili żadnych trudności. Wobec pewności i przewagi wojsk rosyjskich wszystkie stany mogą oddawać się nadal swoim obywatelskim zajęciom. Urzędnicy i obywatele mieszkający w pobliżu linii kolejowych są odpowiedzialni za bezpieczeństwo tych linii. Pomaganie bandom będzie karane, a każdy krok nieprzyjacielski przeciw Rosji bez miłosierdzia pomszczony.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Dziennik „Die Zeit“ potępia tyrańsko-brutalną, wręcz rozbójniczą proklamację, którą pod adresem ludności mandżurskiej wydał admirał Aleksiejew. Proklamacja ta grozi krajowemu śmiercią, jeżeli nie będą popierali wojsk rosyjskich. Proklamacja Aleksiejewa jest krwią z krwi i kością z kości rosyjskiego systemu politycznego.

**Skutek apelu Aleksiejewa.**

**Paryż.** (Tel. wł.) Chińskie bandy napadły wczoraj na arsenał w Tut-czan, wymordowały wielką liczbę żołnierzy i zabrały 10.000 kilogramów prochu.

**Pogłoski o dymisji Aleksiejewa.**

**London.** (Tel. wł.) Biuro Laffana donosi, że w wysokich kołach petersburskich słychać, że Aleksiejew niebawem poda się do dymisji. (Dowód, że Aleksiejew odnosi „zwycięstwa“. P. R.)

**Puzyrewski szefem sztabu generalnego.**

**Petersburg.** (Tel. wł.) Generał Puzyrewski, były nauczyciel taktyki cara Mikołaja II., został zamianowany szefem wielkiego sztabu generalnego.

**Odnaczenie.**

**Paryż.** (Tel. wł.) Z Czufu donoszą, że komendant okrętu „Retwizan“ Szeniostow ma otrzymać wysokie odznaczenie. Okręt „Retwizan“ będzie użyty tylko do obrony portu.

**Carowa w sanitarnym pociągu.**

**Paryż.** (Tel. wł.) Wedle depeszy z Petersburga, carowa zwiedziła pociąg, który odszedł z pomocą dla rannych Rosyan. Szczegółowo zwiedzała carowa wagon wypełniony bielizną, jakoteż opatrunkami.

**Stan oblężenia.**

**Petersburg.** (Tel. wł.) Z polecenia ministra spraw wewnętrznych Plehwego zaprowadzono stan oblężenia w gubernii tyfliskiej na Kaukazie i w powiecie tomskim na Syberji. Ten stan oblężenia, czyli tzw. wzmocnienie obrony nadaje generał-gubernatorom i gubernatorom władzę dyktatorską.

**Nieudane pośrednictwo.**

**Nowy Jork.** (Tel. wł.) Korespondencya Laffana donosi, że były amerykański ambasador w Konstantynopolu Strauss oświadczył wczoraj na publicznym zgromadzeniu, że Stany Zjednoczone czyniły próby pośrednictwa między Rosją a Japonią. Ambasador oświadczył dosłownie: „Mogą powiedzieć, że pośrednictwo było rozpoczęte, lub przynajmniej o nie zapytywano mocarstwa i nikt bardziej nie życzył sobie tego pośrednictwa, jak prezydent Roosevelt“.

**Interview z bar. Kuriną.**

**Berlin.** (Tel. wł.) Prywatna depesza z Sztokholmu donosi, że bar. Kurino w interviewie oświadczył, iż niema obawy żadnych komplikacji, ponieważ inne mocarstwa nie zamierzają czynnie do walki przystąpić. Co się tyczy kwestji, czy Rosja w danym wypadku liczyć może na pomoc Niemiec, odpowiedział Kurino, że podobnej możliwości nie przypuszcza.

**Mobilizacja w Batavii.**

**Amsterdam.** (TBK.) „Handelsblad“ donosi z Batavii, że przygotowano wszystko do ewentualnej mobilizacji. Urlopy udzielone oficerom, cofnięto.

**Bracia Słowianie.**

**Wiedeń.** (TBK.) Około 200 studentów południowo-słowiańskich przeciągało wczoraj przez Reinsner-Strasse i wznosiło okrzyk „Živio“ przed ambasadą rosyjską z powodu ostatnich wiadomości z pola bitwy.

**Oświadczenie polskiej młodzieży.**

**Praga.** (Tel. wł.) Niemiecko-liberalny dziennik „Bohemia“ wydrukował wczoraj list francuski 17 studentów polskich, którzy studjują w Pradze. Owi studenci oświadczenia, że w demonstracji rusofilskiej w niedzielę udziału nie brali.

**Upnjejności.**

**Belgrad.** (Tel. wł.) Król Piotr I. podziękował carowi telegraficznie za odznaczenie, jakim było powierzenie dowództwa pułku Kozaków nad rzeką Yalu ks. Arsenowi. Car odpowiedział bardzo serdeczną depeszą, wyrażając swoją sympatię dla króla i oświadczaając, że ceni wstąpienie księcia Arseno do składu armii rosyjskiej.

**Sofia.** (Tel. wł.) Ks. Ferdynand posłał Kuropatkiowi następującą depeszę: „Składam gratulacje panu z powodu otrzymania tak wielkiej misji i zwycięstwa i sławy“.

Również serdeczny telegram posłał ks. Ferdynand rosyjskiemu ministrowi kolei ks. Chilkowowi.

**Cetynia.** (TBK.) W całym kraju odbyły się nabożeństwa na intencję powodzenia oręża rosyjskiego, a ludność urządza manifestacje patriotyczne na rzecz Rosyan.

**Belgrad.** (TBK.) Dziennik urzędowy ogłasza podziękowanie cara za liczne zgłaszanie się serbskich ochotników do udziału w wojnie.

Na telegram króla Piotra z podziękowaniem za zamianowanie ks. Arseno Karadzordzewicza komendantem zabajkalskiego pułku kozaków, odpowiedział car depeszą, w której dziękuje ks. Arsenowi za wstąpienie do armii rosyjskiej i zapewnia króla ponownie o swej sympatii.

**Czułe serce.**

**Paryż.** (TBK.) Prezydentowa Loubetowa ofiarowała po 500 franków dwóm związkom francuskich kobiet, które zajmują się zbieraniem składek na rzecz raniomych Rosyan.

**Paryż.** (Tel. wł.) Według nadeszłych tu wiadomości z Czufu, Japończycy trzy krążowniki floty, znajdującej się na pełnym morzu, odesłali do naprawy.

**Paryż.** (TBK.) Demokratyczna lewica Izby uchwaliła wyrazić sympatię Rosyanom i przeznaczyła 500 fr. dla rannych żołnierzy rosyjskich.

**Nowy Jork.** (TBK.) Do Biura Reutersa donoszą z Seul, że oddział kawalerji rosyjskiej przerwał połączenie telegraficzne między Andżu a Pjong-jang.

Dalej donoszą, że były koreański minister Jingkik wysłany został na japońskim okręcie wojennym do Japonii.

**Paryż.** (TBK.) Agencya Havasa donosi z Petersburga, iż pogłoski rozpuszczone przez angielskie i amerykańskie pisma o zamierzonej pożyczce rosyjskiej są bezpodstawne. Skarb państwa rozporządza jeszcze dostatecznymi środkami.

**Rzym.** (TBK.) Do „Tribuny“ donoszą z Nagasaki, że włoski krążownik „Elba“ opuścił Czemułpo, wioząc na pokładzie rannych marynarzy rosyjskich z krążowników „Wariag“ i „Korejec“; udał się on do Hongkong.

**Wiktorya.** (Kolumbia ang.) (TBK.) Były japoński minister spraw zagranicznych Sujenaczej, zięć markiza Ito, przybył tu. Uduje się on do Londynu, jak słychać, w sprawie japońskiej pożyczki wojennej.

**Telegramy „Słowa Polskiego“.**

**Namiestnik w Brzeżanach.**

**Brzeżany.** (TBK.) Namiestnik hr. Andrzej Potocki w towarzystwie szefa biura prezydyalnego, rady namiestnictwa Wacława Zaleskiego, przybył onegdaj wieczornym pociągiem do Brzeżan. Wczoraj, po przeprowadzeniu lustracji starostwa tutejszego, zwiedził namiestnik gimnazjum, szpital powszechny, kaplicę Sieniawskich, poczem po południu udzielał posłuchań.

**Z krakowskiej Rady powiatowej.**

**Kraków.** (Tel. pryw.) Krakowska Rada powiatowa wybrała prezesem swoim jednomyślnie dotychczasowego wiceprezesa Jana Skirińskiego, wł. dobr. Kryspinów, a wiceprezesem również jednomyślnie dra Stefana Skrzyńskiego, dotychczasowego członka wydziału, wł. dobr. Karniowice. Członkiem wydziału w miejsce wiceprezesa Skrzyńskiego wybrała Rada jednomyślnie p. Franciszka Paszkowskiego.

**Wiadomości krakowskie.**

**Kraków.** (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, które trwało bez przerwy od 5 30 wieczorem do 12 30 w nocy. Głównym przedmiotem obrad była weryfikacya wyborów Rady z roku 1902. Mniejszość podnosiła zarzuty przeciw większości z powodu akeji wyborczej, zarzucała jej korupcyę i presyę. Większość odpięrała te zarzuty i domagała się przytoczenia pozytywnych faktów w miejsce ogólnych zarzutów.

O godz. 12 w nocy opozycya żądała odroczenia posiedzenia, a gdy tego nie uzyskala, opuściła salę z powodu wyczerpania fizycznego. Większość zatwierdziła wynik wyborów i uznała ważność ich we wszystkich kołach.

**Najwyższe uznanie.**

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ donosi: Cesarz pozwolił na wyrażenie najwyższego uznania profesorowi historii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, rady dworu drowi Stanisławowi Smolce z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku.

**Delegacya austriacka.**

**Wiedeń.** (TBK.) Najbliższe plenarne posiedzenie delegacyi austriackiej odbędzie się w sobotę dnia 27 b. m. o 11 przedpołudniem. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie komisji budżetowej o rezolucjach Dłużańskiego i Kaisera, oraz o wniosku Klienmanna, wniosku Delugana i o petycji austriackiego Związku przeciw pijaństwu. 2) Sprawozdanie komisji budżetowej o „nuntium“ delegacyi węgierskiej. 3) czytanie uchwał. 4) I. czytanie wniosku Tollingera w sprawie ustawy o odpowiedzialności wspólnych ministrów. 5) Sprawozdanie komisji petycyjnej o przydzielonych jej petycyach.

**Delegacya węgierska.**

**Wiedeń.** (TBK.) W delegacyi węgierskiej w toku wczorajszych obrad, hr. Tisza zaznaczył, że

nie miał zamiaru atakować osobiscie Apponyiego, chciał tylko udowodnić, że ci wszyscy, którzy w październiku roku ubiegłego zgodzili się na program stronnictwa liberalnego, powinni być teraz zadowoleni. Mowca występował tylko przeciw przekraczaniu granic obiektywności, co uczynił Apponyi. W dyskusji nad rezolucyą Ugrona w sprawie wzmocnienia załóg wojskowych na północno-wschodniej granicy Siedmiogrodu, oświadczył sef sekcji Jekelfalussy, że na wszystkich granicach poczynaono odpowiednie zarządzenia.

**Wiedeń.** (TBK.) Na plenarnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej przyjęto ordinarium i extraordinarium wojskowe oraz 15 milionowy kredyt na nowe działa polne.

Del. hr. Apponyi uznaje konieczność nowych dział, głosuje atoli przeciw temu kredytowi, ponieważ Sejm węgierski nie uchwalił dotąd podwyższenia stanu artylerji dla tych nowych dział.

Odpowiadając na poprzednie wywody Ugrona i hr. Apponyiego szef sekcji gen. Jekelfalussy podnosi, iż za język pułkowy uważa się ten język, którym mówi 20 proc. żołnierzy w pułku. Nauka w pułku nie będzie się odbywała wyłącznie w tym języku, lecz tylko pewne grupy przedmiotów będą w nim wykładane. Zarząd wojskowy nie ma zamiaru uszczuplać języka węgierskiego. Jeżeli dyslokacya wojsk przyczyni się do tego, aby w pułkach było więcej, niż 20 proc. żołnierzy mówiących po węgiersku, to język węgierski będzie w tych pułkach językiem pułkowym. Powtarza, że język pułkowy nie będzie uważany za język wykładowy, lecz chodzi jedynie o to, aby oficerowie nauczyli się tego języka, którym mówi znaczny procent żołnierzy.

Obrady odroczone do dziś.

**Król szwedzki w Wiedniu.**

**Wiedeń.** (TBK.) Król szwedzki Oskar zwiędził wczoraj osobiłności miasta, poczem przyjął na audyencyi hr. Gołuchowskiego. Następnie był na obiedzie galowym, w którym oprócz obu monarchów wzięli udział wszyscy bawijacy w Wiedniu arcyksiążęta, ministrowie i dygnitarze dworscy. Podczas obiadu cesarz wznosił po francusku toast na cześć króla Oskara i jego rodziny i podziękował mu za to, że przerwał swą podróż, aby go odwiedzić. Dziękując, rzekł cesarz i cieszę się z tego nowego dowodu przyjaźni, który przyczyni się do wzmocnienia stosunków, panujących między obu państwami. Przejęty tem uczuciem wyrażam najszersze życzenie w. kr. mości, którego pobyt w granicach mego państwa bardzo mnie cieszy.

Król Oskar odpowiedział na toast ten również po francusku.

Po obiedzie odbył się cercle, poczem król Oskar pojechał na przedstawienie do Burteatru.

**Echa procesu hr. Kwileckiej.**

**Berlin.** (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu puskiego w dalszym ciągu dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, zabrał głos p. Lassel (wolnomyślna partya ludowa) i mówił o procesie hr. Kwileckiej i domagał się, aby powaga przewodniczącego rozprawy nie ulegała naciskowi prokuratora i aby takie postępowanie, jakim było postępowanie prokuratora w tym procesie, dra Müllora, który powiedział do przysięgłych, że jeżeli wydadzą wyrok uwalniający oskarżonych, wydadzą wyrok śmierci na siebie, nie mogło się więcej powtórzyć.

Minister sprawiedliwości Schoenstedt, tłumaczył dra Müllera zdenerwowaniem. Zresztą polecono mu umiarkowanie na przyszłość.

**Angielska Izba gmin.**

**London.** (TBK.) W Izbie gmin Balfour pojawił się wczoraj po raz pierwszy po słabości. Powitano go owacyjnie, a Campbell-Bannerman złożył mu życzenia z okazji powrotu do zdrowia. Gibson Bowles zapytał, czy rząd otrzymał dalsze wiadomości w sprawie możliwości wybuchu wojny na Bałkanie i czy ogłosi w tej sprawie nowe dokumenty. Balfour odpowiedział, że nie leży w interesie publicznym obecnie dawać w tej kwestji wyjaśnienia.

Bowles zapytał następnie o sprawę rzekomej mobilizacyi w Hiszpanji i żądał wyjaśnień, czy stosunki angielsko-hiszpańskie są jak dawniej przyjazne. — Balfour odrzekł, że pogłoski o mobilizacyi nie wydają mu się prawdopodobnymi, tylko w niektórych miastach garnizony wzmocniono. Mowca cieszy się, iż może oświadczyć, że stosunki angielsko-hiszpańskie są przyjazne i takimi pozostaną.

W odpowiedzi na zapytanie co do rzekomego zamiaru zatrzymania na Cejlonie 325 marynarzy rosyjskich, którzy po bitwie pod Czemułpo szukali schronienia na obcych okrętach wojennych, oświadczył sekretarz stanu Percy, że rząd w obecnych stosunkach uważa za najlepsze wypełnić obowiązki neutralności i zatrzymać tych ludzi na terytorjum angielskiem aż do końca wojny; rząd japoński jednak doniósł, że gotów jest zezwolić, aby tych ludzi wydano Rosji, jeżeli dadzą słowo honoru, że w tej wojnie dalej udziału brać nie będą. Rząd angielski w tej sprawie porozumiewa się z rosyjskim.

Bowles zapytuje, czy rząd ma jakąś wiadomość, że między Niemcami a Rosją toczą się rokowania co do umowy, według której za wzajemne usługi, t. j. zapewne za korzyści, jakie Rosya otrzyma ze strony Niemiec, Rosya zobowiązuje się pomódz Niemcom w sprawie budowy kolei bagdadzkiej

W sprawie zapewnienia Niemcom przodownictwa w Azji mniejszej.

Sekretarz stanu Percy zaprzecza temu.

**Summaryczne zaprzeczenie.**

**Londyn.** (TBK.) Na zapytanie oświadczył lord admiralicy Selborne w Izbie lordów, że nie ma słowa prawdy w tem, jakoby krążowniki japońskie „Niszin“ i „Kassuga“ opuściły Genuę pod flagą angielską. Również nie jest prawdą, że angielscy oficerowie marynarki dymi kierowali. Oficerowie ci, którzy okręty prowadziły, nie należą już do marynarki czynnej, a admiralicy wykreśliła ich także z listy dyspozycyjnej na wiadomość, iż wstąpili do służby japońskiej.

Wiadomość, jakoby Japończycy użyli portu Wejhajwej, jako podstawy do operacji wojennych, jest również złośliwym wymysłem.

**Powiększenie marynarki austriackiej.**

**Londyn.** (TBK.) Budżet marynarki proponuje zbudowanie na przyszły rok dwóch nowych wielkich okrętów wojennych, czterech pancerników, 14 niszczy-cieli torpedowców i 10 torpedowców podmorskich. Stan marynarki ma być podwyższony o 4000 żołnierzy.

**O rzekome przekupstwo.**

**Poznań.** (Tel. pryw.) Akt oskarżenia w sprawie o rzekome przekupstwo dozorcę więzienia we Wronkach doręczono już p. Marcinowi Biedermanowi i drowi Kazimierzowi Rakowskiemu, znajdującemu się w tutejszym więzieniu śledczym. Proces odbędzie się w przyszłym miesiącu przed poznańską Izbą karną.

**Reformy macedońskie.**

**Berlin.** (Tel. wł.) „Berl. Tageblatt“ donosi z Konstantynopola, że komisya, mająca się zająć reformą żandarmerji macedońskiej, już ukończyła swoje prace. Regulamin zatwierdzony przez komisję obejmuje 268 paragrafów. Obecnie mają zatwierdzić ten regulamin gabinety interesowanych mocarstw. W zasadzie komisya zgodziła się, aby oficerowie nosili mundur turecki. Tylko dwaj ambasadorowie zaprotestowali przeciw temu, żądając, aby oficerowie nosili mundur swego państwa.

**Wyrok w sprawie kiszyniewskiej.**

**Kiszyniew.** (TBK.) W drugim procesie o zaburzenie antyżydowskie w kwietniu r. z. zapadł wyrok skazujący dwóch braci Peczesko, każdego na rok więzienia za zamordowanie dwóch żydów i zranienie trzeciego. Pretensje pieniężne zostały odesłane na drogę cywilną.

**Wygwizdany biskup.**

**Dijon** (Donoszenie Agencji Havasa). Wczoraj w katedrze wygwizdano biskupa Lenardesa w chwili, gdy chciał wygłosić kazanie. Sprawa ta stoi w związku z wydalaniem z seminarjum duchownego tych kleryków, którzy nie chcieli przyjąć święceń kapłańskich z rąk tego biskupa.

**Klerycy w opalach.**

**Paryż.** (TBK.) Minister wojny André zarządził, aby seminarzystów, którzy opuścili samowolnie seminarjum w Dijon, powołano natychmiast do służby wojskowej i wcielono do pułków jako zwykłych żołnierzy, a nie jako dozorców chorych.

**Trzęsienie ziemi.**

**Agnila.** (TBK.) Wskutek trzęsienia ziemi w miejscowościach Magliano de Marsi runęły kościół, koszary i liczne budynki prywatne. Władze wiele budynków dełozowały. We wsi Rosliolo zawa-liło się wiele budynków. Ludność cierpi bardzo wskutek zimna i śnieżyicy. Dla wojska zbudowano namioty. Wczoraj trzęsienie ziemi powtórzyło się.

**Skazanie adwokata.**

**Wiedeń.** (TBK.) Po dwudniowej rozprawie adwokat dr. Emil Guttmann został skazany za sprzeniewierzenie depozytów mu powierzonych w kwocie 80.000 koron, na ośm miesięcy ciężkiego więzienia.

**Wiadomości bieżące.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 26 lutego b. r.:

Godzina	Ciśnie-nie w mm.	Tempe-ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	733.0	-4.4	E <sub>4</sub>			
2 popoł.	733.7	-4.4	E <sub>6</sub>		-2.6	-5.4
9 wiecz.	734.0	-4.3	E <sub>4</sub>			

Uwaga: Pogoda przy pochmurnem niebie.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, mrozi.

**Przeniesienia.** Dyrekcya poczt i telegrafów przemieściła komisarzy budownictwa: Leopolda Kohna z Krakowa, Szymona Schornsteina z Tarnowa i Artura Słapę ze Stryja do Lwowa, a Franciszka Rybkę z Tarnopola do Stryja; następnie ze Lwowa adjunktów budownictwa: Jana Bedernika do Stanisławowa, Józefa Falika do Tarnopola i Onufrego Gudza do Tarnowa, wreszcie adjunkta budownictwa Kazimierza Duteczyńskiego ze Stanisławowa do Krakowa.

**Seryę rewizyj w interesie Rosji** rozpoczęła policja lwowska. Dotychczas urządzono takie re-

wizye u akademików Jonasa, Seeliba i Ogrodnika. Wszędzie poszukiwano pism i broszur zakazanych w Rosji, mimo, że te broszury nie są jeszcze tem samem zakazane w Austrii, a rewizye te przeprowadza się z wielką bezwzględnością, przetrząsa się sienneki i meble, czyta listy prywatne, dokonuje rewizji pod nieobecność rewidowanego itp. Jeżeli wobec tego musimy stwierdzić, że policja lwowska stanowczo idzie na daleko w usłudności na rzecz „zaprzyżnionego mocarstwa“, to już stanowczo potępić należy zachowanie się poczty, która przesyłki tego rodzaju broszur, choć — powtarzamy to — niezabronionych w Austrii, oddaje nie do rąk adresatów, lecz wprost policji. Nie mieszkamy przecież jeszcze w przedpokojku Rosji!

**Proces o promienie Röntgena** toczy się wczoraj przed trybunałem cyw. sądu kraj. z powodu skargi, jaką służący kliniki lwowskiej Piotr Pelczarski wniósł przeciw drowi Antoniemu Rydygierowi, synowi profesora i Alfredowi Pawlickiemu o odszkodowanie w kwocie 10.000 kor. za zdrowie stracone wskutek tego, że obaj pozwani używali skarżącemu do doświad-czeń z promieniami Roentgena, przezczem Pelczarski nabawił się uporeczywej rany na brzuchu, która mimo dwukrotnej operacji i różnorodnych innych zabiegów lekarskich nie zagoiła się dotąd. Trybunał uchwalił zasięgnąć przedewszystkiem opinii fakultetu celem rozstrzygnięcia, czy istotnie powodem tej rany są doświad-czenia z promieniami Roentgena przedsiębrane na Pelczarskim.

**Turniej szachowy** rozegrał się w tym mie-siącu we Lwowie w Kawiarni Europejskiej między tutejszymi amatorami gry szachowej. Brali w nim udział pp. dr. Chujes, Gross, Irzykowski, porucznik Jańsky, Kikini, Paneth i Popiel. Pierwszą nagrodę w kwocie 100 koron zdobył p. Gross, który na 11 granych partij wygrał 9, drugą (60 kor.) p. Irzykowski, który wygrał 8 partij, trzecią 30 kor. p. Popiel (wygrał 7 partij). Dla dziennikarzy to jest po części sprawa... domowa. Obaj bowiem zwycięzcy są dzienni-karzami i literatami. P. Irzykowski jest autorem gło-snej powieści pt. „Pałuba“.

**Zajścia z policją.** Wczoraj około godziny 12 w nocy słuchacze politechniki wracali małemi grupka-mi z walego zgromadzenia z gmachu politechniki. Przeszli spokojnie ulicę Sykstuską, koło konsulatu ro-syjskiego, nie myśląc nawet o żadnej demonstracji; u zbiegu ulicy Sykstuskiej i Słowackiego grupa złożo-na z 8 techników zatrzymała się, czekając na które-goś z kolegów. Wtem, bez najmniejszego powodu, je-den z agentów policyjnych, prowokacyjnie odezwał się do stojącego obok konnego policyjanta „rozpedź to“, wskazując na stojących techników. Kiedy oburzeni tem odezwaniem się podeszli do niego chcąc się dowiedzieć o nazwisku, schował się pomiędzy żołnierzy policyj-nych. Wtedy jeden z techników p. N. przystąpił do stojącego w pobliżu komisarza policji z prośbą o wy-mienienie nazwiska tego agenta. Komisarz nietylko że nie chciał wymienić nazwiska agenta ale kazał jeszcze kordonowi policji usunąć młodzież, gdy p. N. powtó-rzył swe żądanie, kazał go aresztować i odprowadzić na policyję, nie pytając o kartę legitymacyjną. Policyj-anci wypełnili ten rozkaz tak skwapliwie, że w obecno-sci komisarza z 10 rzucilo się na pana N. nie szcze-dząc mu szturchnięć i kulaków a gdy p. N. jednego z nich (Nr. 45) przytrzymał i zwrócił się do komisa-rza, ten go kazał powtórnie aresztować i odprowadzić na policyję. Po spisaniu protokołu p. N. puszczono.

Rektor politechniki dr. Kępiński, zajął się spra-wą pokrzywdzonego technika energicznie, osobiście udał się do prezydenta policji i dzięki jego interwencji sprawa weźmie pożądany obrót.

**Z Rady miejskiej.**

Po otwarciu wczorajszego posiedzenia Rady miasta Lwowa o godzinie 8 minut 20 wieczór, prezydent dr. Małachowski i zdał sprawę z uroczystego wręczenia Henrykowi Sienkiewiczowi złotego medalu obywatela honorowego i przeczytał odpowiedź Sienkiewicza (brawa).

Dalej prezydent przedstawił udział miasta wko-sztach i urządzeniu pogrzebu śp. Bronisława Szwar-cego. Rada to sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

„Towarzystwo ochrony podatników“ na wniosek dra Rutowskiego postanowiono udzielić wyjąt-kowo sali na zgromadzenie w dniu 9go marca wie-czorem.

R. Hudec i dr. Lilién popierali ten wnio-sek, przyczem r. Hudec żądał wogóle rozluźnienia zasady odmawiania sali na zgromadzenia.

R. Soleckiemu uchwalono podziękowanie za wydanie broszurki o „Łażniach ludowych“, z któ-rej dochód przeznaczył na urządzenie takiej łaźni we Lwowie.

Nareszcie szereg spraw przed porządkiem dzien-nym zamknął r. Czarnecki dwoma wnioskami do regulaminowego traktowania. W jednym z nich domagał się wodociągów dla ulicy Ubocz na Łyczakowie.

Sprawa, poruszona w wniosku drugim, jest bar-dzo doniosła i została w bardzo szczęśliwy sposób ujęta, tak, że nadawałaby się bardzo do wyoczenia w obowiązkach niedołącznej i nieudolnej ankiety dro-żyźnianej, która pod opieką dr. Rutowskiego, jak za-snęła przed rokiem z górą, tak spi dotychczas.

Mianowicie r. Czarnecki, nawiązując do zamia-ru urządzania miejskiej hali do sprzedaży ryb mor-

skich, podniósł, że o wiele ważniejszym jest zorgani-zowanie sprzedaży samego mięsa. Mowca postawił wnioski, ażeby

1) halę ową tak zbudowano, iżby mogła się w niej odbywać sprzedaż mięsa sprowadzanego z pro-wincji, a więc znacznie tańszego,

2) ażeby zajęto się sprawą sprzedaży tego mię-sa w zarządzie miejskim, wreszcie

3) ażeby magistrat, jak najrychlej powrócił przed Radę miejską z odpowiednimi wnioskami.

P. prezydent przyrzekł przeprowadzić tę spra-wę przez zwykłe instancje. Możeby jednak, ze wzglę-du na doniosłość sprawy i trafność wniosku, p. pre-zydent zechciał postarzyć się w tem załatwieniu o po-spěch — mniej magistracki?

Z kolei r. Neumann referował pięć spraw, jedna po drugiej.

A więc w jego referacie nadano stypendya z fun-dacyi Duchęńskiego po 300 kor.

Otrzymał je: Ludwik Bartkiewicz, ślusarz, Sta-nisław Zachora, introligator, Fryderyk Schmehlch, jubiler, Stanisław Bryś, blacharz, Karol Gromada, stolarz, Franciszek Lewkowiez, rzeźbiarz i stolarz, Karol Jaworski, mosiężnik, Edward Próchnicki, ele-ktrotechnik, Antoni Patraszewski, drukarz, Bartło-miej Pienorak, szwe i Józef Panórkowski, ślusarz.

Z fundacyi zaś cesarskiej po 240 kor. na rok szkolny bieżący otrzymali: Maryan Aslanowicz, Piotr Gilewicz i Władysław Uziembło ślusarze, Jan Ja-remczuk stolarz i Włodzimierz Bielecki malarz de-koracyjny.

Koncyjentowi syndykatu miejskiego przyznano 1800 kor. płacy i 600 kor. osobistego dodatku.

Prośbę kilku starszych pompierów o stabiliza-cję po przemowach rr. Jonasa, Blumenfel-da, Michalskiego i Walichiewicza, a na wniosek r. dr. Roszkowskiego uchwalono ode-słać do magistratu celem rozważenia przeprowadze-nia wpiery odpowiedniej zmiany w ustawie służbo-wej dla miejskiej straży ogniowej.

W sprawie nauki historii polskiej na kursach przemysłowych uzupełniających, referent zawiadomił, że na żądanie reprezentacyi miejskiej, ministerstwo zniósło zarządzenie Rady szkolnej krajowej, która w myśl planu normalnego usunęła była historję pol-ską z planu nauk szkół uzupełniających przemysło-wych dla terminatorów we Lwowie, tak, że nauka historii będzie się nadal odbywać.

Ale to był tylko płaszczyk: pod tym bowiem „historycznym“ płaszczykiem usiłowaano w Radzie przeprowadzić zupełnie co innego: egoistyczny pro-test pewnych sfer majsterskich przeciw zarządzeniu ministerstwa, aby nauka dla terminatorów odbywała się od 7—9, tylko od 6—8 wieczór.

Słusznie napiętnował to egoistyczne stanowi-sko r. Hudec, wykazując, że chodzi tu tylko o za-trzymanie o godzinę dłużej ucznia w warsztacie, bez względu na jego wykształcenie, a tem samem na przyszłość naszego rękodziela. Ta jedna godzina jednak do reszty wyczerpuje uwagę ucznia, który przy późnem rozpoczynaniu nauki prostru podczas niej zasypia. I to było głównym powodem słusznego i sprawiedliwego zarządzenia ministerstwa. Wobec tego r. Hudec oświadczył się przeciw poparciu pro-testu majstrów.

R. Śliwiński zaznaczył, że to sprawa czy-sto socyalna. Do protestu niewątpliwie spowodował majstrów nędza ich położenia. Ta jedna godzina, za-wsze to wysunięcie się pewnego atutu z rąk ich. Ale nie możemy być tak krótkowidzącymi: uczeń, odbywający porządnie naukę, wzmocze znacznie siłę swoją wytwórczą w latach późniejszych i o to nam powinno chodzić, dlatego więc należy przejść do por-ządku dziennego nad protestem majstrów, bo to, co zarządziło ministerstwo, jest dla dobra uczniów i dla dobra przemysłu. Mowcę boli jedynie, że to dobro wyszło nie od nas, ale od obcych, bez zapytania naszych czynników autonomicznych i to należałoby jakoś w uchwale zaznaczyć.

R. Solecki dowodził, że protest byłby bez-celowy i bezprzedmiotowy, bo zarządzenie minister-stwa już się przyjęło i frekwencya po zmianie go-dzin w uzupełniających szkołach przemysłowych jest może lepsza, niż przedtem.

R. Getritz przemawiał za protestem, uwa-żając, że to pierwszy krok do... zaprowadzenia 8-go-dzinowego dnia pracy. Mowca odmawiał r. Hudecowi kompetencyi do mówienia w tej sprawie, jako nie-robotnikowi.

R. Czarnecki dowodził, że nie można obwi-niać całego stanu rękodzielniczego, jakoby był prze-ciwny przesunięciu nauki na godzinę 6. Robią to tylko pewne jednostki, pewne osoby. Dlatego nad protestem, jako nad sprawą osobistą, należy przejść do porządku dziennego.

Replikował jeszcze r. Hudec, oświadczałając między innymi, że bardzo niedawno wyszedł ze stanu robotniczego i poczuwa się do łączności z nim, a zresztą sprawami temi specjalnie się zajmuje. Co do uczniów to powinno się pamiętać, że uczeń nie jest siłą pomocniczą, do posługi robotnikowi, ale — uczniem i należy dbać przedewszystkiem o jego wy-kształcenie.

R. dr. Pawlewski przemawiając przeciw protestowi powoływał się na przykład krajów innych. Tam ludzie, zajmujący się przemysłem, jako prze-widujący i przezorni, oświadczyli wprost, że zarząd-zenie ministerstwa jest korzystnem dla przemysłu. Gdyby Rada miejska poparła protest Izby rękodzielni-

czej, byłaby to uchwała anachroniczna i... kompromitująca Radę miejską.

R. Walichiewicz bronił protestu, jako środka podtrzymania naszego polskiego stanu rękodzielniczego, a bronił z wielkim rozdrażnieniem, czepiając się w przemowie osobiste przeciwników protestu, to, że p. Hudec, użył się uśmiecha, to, że prof. dr. Pawlewski trzęsie głową, co spowodowało dr. Pawlewskiego, że ostro odparł ten sposób prowadzenia polemiki.

Wicepr. Ciuchciński niedwuznacznie dał wyraz przekonaniu, że ci, co przemawiali przeciw protestowi, nie mieli prawa do zabierania głosu w tej sprawie, bo „ich to nie kosztuje”. Prawo to mieliby chyba tylko radni-majstrowie. Mowca wprawdzie niema nadziei, aby protest odniósł skutek, ale trzeba go poprzeć dla... honoru miasta!

R. Hudec, zabrawszy głos w sprawie formalnej, zauważył, iż rzecz ta nie była w sekcji V., do której sprawy szkolne należą, a mimo to przyszła przed pełną Radę, ukryta poza tytuł „nauki historii polskiej” l..

Referent r. Neumann podniósł, że zatrzymanie nauki historii polskiej w szkołach uzupełniających, to zasługa w znacznej części Izby rękodzielniczej, należy się jej przeto teraz poparcie w sprawie protestu, który jest protestem przeciw naruszeniu autonomii ze strony władz centralnych.

Wniosek referenta uchwalono a nadto wniosek r. Śliwińskiego o zaprotestowanie przeciw obejściu czynników autonomicznych.

Na tem zakończył się szereg referatów r. Neumanna a zarazem z powodu spóźnionej pory i posiedzenie Rady miejskiej.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. A. Zgóraci w Berlinie. List WPana przesłał liśmy Centralnemu Związkowi fabrycznemu we Lwowie który udzieli WPanu potrzebnych informacji

Wiadomości giełdowe

Wiedeń d. 25 lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. i oblg. p. z r. 1880 3 proc. 295.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 281.—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 272.—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 262.—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 r. 4 proc. 85.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł. 20.50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 452.—, Clary 40 zł. m. k. 161.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66.—, Ofen 40 zł. 150.—, Palffy 40 zł. m. k. 155.—, Czerw. krzyż. austr. tow. 10 zł. 51.—, Czerw. krzyż. za węg. tow. 5 zł. 27.90, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65.—, Salma 40 zł. m. kon. 225.—, Pożyczka saleburska 30 zł. 77.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. —, Tureckie oblg. prem. kolej. po 400 fr. 117.25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 500.—.

Paryż d. 25 lutego. Trzy procent. renta 94.80 Mąka 30.45.

Frankfurt, d. 25 lutego. Austr. kred. 198.40. Disconto —, Laura 182.50, Koleje państwowe —, Alpy —.

Berlin, d. 25 lutego. Bank 85.15. Spirytus —.

Depesze z targu piętężnego.

Wiedeń, 26 lutego. Zamknięcie wczorajszej giełdy. Popół notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 629, Akcje węg. Zakł. kredytowego 739.—, Akcje Anglo-banku 276.50, Akcje Unionbanku 314.—, Akcje Länderbanku 419.—, Akcje Bankvereinu 496.0, Akcje Bodencredit 908.—, Akcje gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 629.—, Akcje kolei południowej 76.25, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 402.—, Akcje kolei półn. 5420 Akcje kolei czern. 575.—, Akcje Alpy 358.50, Akcje Rima Murany 449.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1855, Akcje Fabryki broni 447.—, Akcje tureckie tytoniowe 312.50, Akcje Galic. Karpac. Tow. naf. 1105.—, Oblg. węg. ind. 97.75, Renta majowa 99.30, Austr. Renta koronowa 99.40, Węg. Renta koron. 97.10, 56 L Listy Tow. kred. ziem. 98.10 4 proc. listy Banku kraj. 58.75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.80, 5 proc. komunalne obligacje Banku krajowego 103.40, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.85 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101.50 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.75, 4 proc. Gal. Obligacje propinac. 98.75, 4 proc. Gal. oż. kraj. z 1893 r. 98.25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 97.10, Losy tureckie 117.50, Mark. 117.37, Ruble 252.75, Kredyty —, Alpy —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie spokojne, przy silnej tendencji zaszaniej. „Anlagemarkt” bardziej ożywiony. Budapeszt, d. 25 lutego. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 116.—, Węg. renta koronowa 97.05, Węgierski bank kredytowy 737.50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 505.—, Węg. bank eskontowy 452.—, Austriacki bank kredytowy 628.25, Rima Murany 452.—, Budapeszt kolej miejska 580.—, Kolej południowa 50 — Austr.-węg. kolej Państw. 627.—.

Tendencja spokojna. Berlin, d. 26 lutego. Trzy zamknięcie wczorajszym giełdy: Kredyty 198.—, Staatsbahn 134.10, Disconto Comandit 182.30, Berlin Tow. handl. 148.50, Laura 216.—, Bohumery 181.40, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Rubel za gotówkę 216.—, Kolej warsz.-wied. 151.75, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 136.50, Losy tureckie 118.25, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 185.—, Kolej Marienburg-Miawa —, Konsolidacje 534 — Lombardy 136.00, Kolej Henry 95.75, Niemiecki bank narodowy 115.50 Kanada Proferred 111.90, Akcje żeglugi hamburskiej 100.— Kurs warszawski 216.—, Huta „Donnersmark” 218.—.

Paryż, d. 26 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna 1 proc. Francuska Renta 94.80, 4 proc. renta włoska 98.45, Nowe tureckie Console 77.40 Renta egipska —, Renta turecka lit. e. —, B. —, Ottomany 540.—, Tureckie losy 111.50 Chartored 47.— Deber 484.—, Lancaster —, Rio-Tinto 1183, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —, Pożyczka grecka — 4 proc. hiszpańskie Exteriores 76.— Tend.

Berlin, d. 26 lutego. Wczorajsza giełda popołudn 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 198 —, Staatsbahn 134.10, Lombardy 136.00, Disconto Comandit 182.50, Ruble —. Tendencja słabsza.

Frankfurt, d. 26 lutego. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 100 —, Austr. renta srebrna 100.05 Austr. renta złota 100.45, Austr. akcje kredytowe. 198.30, Staatsbahn 134.40, Lombardy 14 —, 4 pr. austr. rent. koronowa 99.40. Tendencja: cicha.

Towary i towarowy.

Budapeszt, d. 25 lutego. Pszenica na kwiec. 1904 r. kor. 9.01 do 9.02, Pszenica na maj 0.00 do 0.00, Pszenica na paźd. 8.70 do 8.71, Zyto na kwiec. 1904 r. 7.10 do 7.11 Zyto na paźd. 7.05 do 7.06, Owies na przedziernik 1904 r. 5.92 do 5.93, Owies na kwiec. 5.88 do 5.89, Kukur. na maj 1904 r. 5.62 do 5.65, Kukurudza na lipiec 5.73 do 5.74, Kukurudza na paźd. 0.— do 0.—, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.— Rzepak na sierpień 11.40 do 11.50. Pogoda: śnieg.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 lutego b. r.

Hotel George'a. (Pokoje od 3 koron począwszy). M. Rozwodowski z Tuchowa, A. Kobyłański z Szwedowa, H. Potworowski z Radezy, J. Mańkowski z Zakopanego, M. Garapich z Cebrowa, M. Żurowska z Podola ros., J. Miłowski z Krakowa, W. Telscher z Wiednia, A. Gosiewski z Przeworska, M. Kronpensi z Jass, J. Godefroy z Królestwa Pol. A. Federowicz z Krakowa, J. Grabski z Skotnik, K. Winnicki z Turad, A. Misiakiewicz z Sanoka, hr. A. Koziebrodzki z Poznanki, S. Moysa z Rudnik, br. J. Kępka z Berna, S. Wasilewski z Markuszowa, G. Rawner z Berlina.

Hotel Imperial. Br. Adam Horoch z Winniczek, Tomasz Ujejski z Chlewisk, hr. Franciszek Zamoyski z Urycza, Aniela Potocka z Rakomysha, Józef Górkiewicz z Topozysk, Salomon Heberdam z Przemysła, Kazimierz Brzeski z Prus, Władysław Struszkiewicz z Wiednia, Rudolf Preiss z Wygody, Karol Czech z Bierzanowa.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

W rubryce „Nadesłane” w numerze porannym z 25 lutego 1904 pod napisem: „Nieznanemu dobremu znajomemu” opuszczono, że w tej sprawie występowałem tylko jako pośrednik i pełnomocnik obdarowanego.

Juliusz Matuszyński.

== NOWY KANTOR == SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

MIEŚCI GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura: 1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19. 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1. 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha. Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 24 lutego 1904

Table with columns for 'Kursy giełdy wiedeńskiej', 'Ogólny dług państwa', 'Dług państwa krajów koronowych', 'Kolej Areyka', 'Dług państw. kraj. kor. węgier.', 'Węgierska renta złota', 'Węg. renta w. Kor. wojska od pod.', 'Pożyczka kol. z r. 1889 w srebrze', 'Węg. obligacje propin. w s.', 'Węg. prem. reg. Cisy', 'Węg. pożyczka prem. po 100 zł.', 'Obligacje indemnizacyjne hipoteczne', 'Węgierskie obligacje hip.', 'Kraoacy i Sławoni oblg. hip.', 'Inne publiczne pożyczki', 'Pożyczka reg. Dunaju z r. 1875', 'kraj. Bukowiny z r. 1889', 'Obl. prop. Bukowiny', 'Gal. post. kraj. z r. 1888'

Table with columns for 'Gal. oblg. prop. z r. 1898', 'Wiednia z r. 1874', 'Renta wloška za 100 hr.', 'Fed. hypot. Bułgarii z r. 1893', 'Listy zastawne', 'Obligacje hipot. i listy dłużne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Listy zastawne', 'Losy procentowe (za sztukę)', 'Losy bezprocentowe (za sztukę)'

Table with columns for 'Paryż po 60 zł. m. k.', 'Akcje przedsiębiorstw transportow', 'Akcje bankow (za sztukę)', 'Akcje przedsiębiorstw przemysł.', 'Wskazie', 'Wskazie', 'Wskazie'

CENNIA

Table with columns for 'Lwowska Izba handlowa i przemysłowa', 'Lwów, dnia 25 lutego 1904', 'L Akcje za sztukę', 'L Listy zastawne za 100 K.', 'III. Obligki za 100 K.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'ZANTOR WYMIANY', 'Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego'

BANK HIPOTECZNY

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek obciążony, przyjmuje do przechowywania papiery wartościowe i udziela na ichowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a. w. Rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowac można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymac można bezpłatnie w oddziale depozytowym